dr hab. Bogusław Kotarba, prof. UR
Uniwersytet Rzeszowski
Instytut Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie

Rzeszów, 3 lipca 2026 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Agaty Smolak
Polityka młodzieżowa w sektorze kształcenia zawodowego
Studium przypadku współpracy szkół kształcenia zawodowego z przedsiębiorcami,
Kraków 2025, ss. 501,

przygotowanej pod kierunkiem dr. hab. Radosława Marzęckiego, prof. UKEN

Tematyka rozprawy

Współczesne państwa odpowiadają za coraz więcej obszarów życia społeczno-gospodarczego, wynikiem czego jest prowadzenie przez władze publiczne szeregu polityk publicznych. Poziom zaspokojenia potrzeb indywidualnych i zbiorowych w dużej mierze zależy od ich jakości, której podnoszenie wymaga wiedzy o okolicznościach i czynnikach wpływających na programowanie i implementację polityk. Między innymi te okoliczności spowodowały wzrost zainteresowania przedstawicieli nauki podejmowaniem badań w tym obszarze.

W Polsce przejawiło się to m.in. formalnym, choć epizodycznym, uznaniem polityk publicznych za samodzielną dyscyplinę nauki. Naukowe badanie polityk publicznych, zresztą nie tylko, nie jest jednak uzależnione od formalnego istnienia dyscypliny (chociaż takie „instytucjonalne" wsparcie jest korzystne), a wynika z potrzeby diagnozy stanu istniejącego i opracowania na tej podstawie propozycji doskonalenia realizacji polityk publicznych. Wydawać by się mogło, że podjęcie przez Doktorantkę problematyki polityk publicznych, biorąc pod uwagę wskazany wyżej wysoki stopień popularności badań w tym obszarze, nie jest wyjątkowe. Jednak taka ocena byłaby całkowicie nieuzasadniona, gdyż w tym przypadku o oryginalności tematyki rozprawy nie przesądza zajęcie się polityką publiczną w ogóle, lecz wybór do badania jednej z polityk szczegółowych – polityki w sektorze kształcenia zawodowego w części dotyczącej młodzieży. Polityka młodzieżowa, a zwłaszcza kształcenie zawodowe jako jeden z jej elementów nie były do tej pory przedmiotem kompleksowych, pogłębionych badań. Wybór

tematu rozprawy należy zatem uznać za trafny, a badania za potrzebne nie tylko ze względów poznawczych, ale i praktycznych. Zachodzące w szybkim tempie przeobrażenia w świecie związane ze zmianami społecznymi (m.in. kulturowymi, demograficznymi), szybkim rozwojem technologicznym (AI, technologie informacyjno-komunikacyjne, automatyzacja i robotyzacja) powodują konieczność adaptacji do nowych realiów, zwłaszcza ludzi młodych, którzy na wiele lat przejmą odpowiedzialność za otaczającą nas rzeczywistość. Wszystko to powoduje, że odpowiednie przygotowanie młodego pokolenia pod względem kompetencji i umiejętności do odnalezienia się na zmieniającym się gwałtownie rynku pracy staje się kluczowe. Zbadanie tego obszaru może stanowić wkład nauki zarówno w ocenę stanu aktualnego, jak i w doskonalenie istniejących mechanizmów czy wręcz stworzenie nowych.

Odnosząc się do samego brzmienia tytułu rozprawy nie mam pewności, czy właściwe było „umieszczenie" polityki młodzieżowej w sektorze kształcenia zawodowego. Domyślnie powoduje to, że kształcenie zawodowe jest pojęciem szerszym, a polityka młodzieżowa wchodzi w jego zakres. Wydaje się, że polityka młodzieżowa mająca charakter horyzontalny powinna być wręcz potraktowana jako *quasi* metapolityka, a kształcenie zawodowe jako jeden z jej wymiarów. Zresztą Autorka w tekście też zwraca uwagę, że „polityka młodzieżowa przeszła ewolucję od modelu wielosektorowego, tradycyjnie rozumianego jako obszar polityki w wąskim sensie, ku podejściu międzysektorowemu (polityka w szerokim sensie). **Obejmuje ona wszelkie obszary, które wpływają na grupę młodych obywateli** [podkreślenie BK] w sposób polityczny, ekonomiczny, społeczny czy kulturowy" (s. 115). W takim ujęciu w tytule należałoby położyć nacisk na kształcenie zawodowe jako element polityki młodzieżowej, a nie odwrotnie. Podtytuł właściwie dookreśla przedmiot badań, sygnalizując co stanowi istotę opracowania. Niezależnie od podniesionej uwagi, mającej raczej charakter dyskusji, treść pracy odpowiada tematowi określonemu w tytule.

Struktura rozprawy

Licząca 501 stron dysertacja składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, w których wyodrębniono podrozdziały pierwszego i drugiego rzędu oraz zakończenia (niestandardowo potraktowanego przez Autorkę jako rozdział piąty). Należy docenić, że każdy z rozdziałów zawiera wprowadzenie i podsumowanie (wnioski). To dobre, niestety coraz częściej zarzucane podejście, ułatwiające percepcję pracy. Rozprawa została zaopatrzona w bibliografię, spisy rysunków, tabel i wykresów, wykaz skrótów oraz aneks, w którym są zamieszczone scenariusze wywiadów. Tym samym w dysertacji znalazły się wszystkie wymagane elementy pracy naukowej.

Pani magister przyjęła układ problemowy, zachowując jednak w obrębie poszczególnych części chronologię zdarzeń. W przypadku pracy empirycznej to słuszne podejście, pozwalające w uporządkowany sposób ukazać zmiany zachodzące w badanym obszarze. Autorka uznała, że rozwiązanie problemu badawczego wymaga poruszenia kwestii dotyczących: 1) polityk publicznych jako podstawy teoretycznej badań, ze szczególnym uwzględnieniem etapu implementacji polityk publicznych oraz charakterystyki polityk publicznych w Polsce; 2) polityki młodzieżowej w Unii Europejskiej i Polsce; 3) współpracy sektorów edukacji i rynku pracy jako elementu polityki młodzieżowej oraz 4) przykładów praktycznej współpracy szkół kształcenia zawodowego z pracodawcami i samorządem województwa wielkopolskiego, których analiza stanowi sedno dysertacji.

Odnośnie do struktury opracowania zwróciłbym uwagę na *Zakończenie*, które jest bardzo rozbudowane, co powoduje, że nie jest zdawkowe, jednak co do zasady powinno stanowić zwięzłe podsumowanie pracy i odniesienie się do najważniejszych ustaleń. Należy w nim raczej unikać oczywistych powtórzeń. Np. ograniczenia badań pojawiają się zarówno jako część podrozdziału 4.1.13 i *Zakończenia*, przy czym Autorka poświęciła temu zagadnieniu więcej miejsca w *Zakończeniu* niż w treści pracy. Moim zdaniem powinno być odwrotnie. W samym *Zakończeniu* pojawiają się wnioski z badań jakościowych i wnioski końcowe jako dwa odrębne podrozdziały rozdzielone innymi – wspomnianymi ograniczeniami badań oraz kierunkami badań nad polityką młodzieżową w części dotyczącej kształcenia zawodowego. Wydaje się, że wnioski powinny znaleźć się w jednym bloku.

Metodyka badań/pracy

Założenia istotne z punktu widzenia metodyki badań zostały zadeklarowane przez Panią magister we *Wstępie*, a następnie uzupełnione w podrozdziale 4.1 *Metodologia badań* własnych. Autorka uzasadniła **wybór tematu pracy**, zauważając, że w Polsce termin „polityka młodzieżowa" nie jest jeszcze utrwalony, co potwierdza zarówno ograniczona liczba publikacji naukowych, jak i brak strategii rozwoju polityki młodzieżowej oraz brak przedstawiciela młodzieży na szczeblu rządowym. Dodatkowo w społeczeństwie rozpoznawalność tego pojęcia jest również niewielka (s. 9).

Zawężenie pola badawczego polityki młodzieżowej w sektorze kształcenia zawodowego Pani Magister uzasadniła we *Wstępie* jego reformami w latach 2010–2020, jak również osobistymi doświadczeniami w pracy z młodzieżą w ramach programu Erasmus+ i w sektorze non-profit (tamże). Natomiast w podrozdziale 4.1.1, który został poświęcony wyznaczeniu pola badawczego, jako kryterium czasowe została wskazana dekada realizacji strategii Unii Euro-

pejskiej „Europa 2020" (2010–2020). Występuje tu zatem pewna niespójność. Jeżeli Pani magister posłużyła się obydwoma kryteriami należało to wyraźnie zaznaczyć. **Pole badawcze** zostało dobrze określone pod względem rzeczowym, przestrzennym i, abstrahując od wskazanej nieścisłości, czasowym. W tym ostatnim kontekście można jeszcze zauważyć, że trochę brakuje we *Wstępie* wyraźnego wskazania okresu objętego badaniem. Informacja ta pojawia się w wielu miejscach pracy, ale niejako „przy okazji", a to ważny element każdych badań (często jest podawany w tytule opracowania, a jeżeli nie, to właśnie we wstępie).

Autorka wskazała **cele opracowania**. Za nadrzędny uznała „upowszechnianie tematyki młodzieżowej zarówno w wymiarze naukowym, jak i w debacie publicznej" (s. 10). Rozumiem, że to cel do osiągnięcia w przyszłości, po ew. opublikowaniu wyników badań. Na etapie postępowania w sprawie nadania stopnia ważniejsze wydają się cele związane z rezultatami badań: „[...[przede wszystkim uzyskanie wielowymiarowego obrazu realizacji polityki młodzieżowej w sektorze kształcenia zawodowego na poziomie regionalnym" (s. 11) oraz „identyfikacja i opis kluczowych elementów badanego zjawiska, a także pogłębione zrozumienie specyfiki współpracy pomiędzy szkołami zawodowymi, przedsiębiorcami i samorządem lokalnym" (s. 12). Cele badawcze zostały przedstawione w podrozdziale 4.1.5. Były nimi: 1) Wyjaśnienie mechanizmów funkcjonowania i dynamiki współpracy między szkołami zawodowymi, biznesem a samorządem w kontekście wdrażania wielkopolskiej polityki młodzieżowej – cel poznawczy; 2) Wyjaśnienie mechanizmów funkcjonowania i dynamiki współpracy między szkołami zawodowymi, biznesem a samorządem w kontekście wdrażania wielkopolskiej polityki młodzieżowej – cel praktyczny; oraz 3) Sformułowanie rekomendacji dla praktyki szkolno-biznesowej oraz założeń do projektowania skutecznej, regionalnej polityki kształcenia zawodowego – cel aplikacyjny (s. 284).

Problem badawczy przyjął postać pytania: „Jak wygląda i na czym polega (czym charakteryzuje się) podstawowy model współpracy w zakresie kształtowania i realizacji polityki młodzieżowej województwa wielkopolskiego w obszarze kształcenia zawodowego?" (s. 12 i 280). Z kontekstu wynika, że jest to główny problem badawczy. Zwróciłbym przy tym uwagę, że formułując problem badawczy można było zrezygnować z użycia pojęcia „podstawowego modelu" współpracy, gdyż przedmiotem badania nie jest jednak model (który w badaniach w obrębie nauk społecznych jest prawie zawsze konstruktem abstrakcyjnym i odwzorującym w sposób uproszczony rzeczywistość[1]), lecz faktyczna współpraca w zakresie kształtowania i realizacji polityki młodzieżowej. Warto było również dookreślić pomiędzy kim ta współpraca

[1] Szerzej: H. Wolska, *Model jako forma poznania naukowego. Próba zdefiniowania*, „Prawo i Więź" 2023, nr 2(45), s. 55–57.

zachodzi [ten aspekt uwzględnia 1. pytanie szczegółowe (s. 281)]. Niejasna też jest deklaracja, że problem badawczy „ewoluował w toku pracy naukowej" (tamże). Nie wiadomo pod jakim względem i z jakiego lub jakich powodów?

Obok głównego problemu badawczego Autorka sformułowała 12 **szczegółowych problemów badawczych (pytań szczegółowych)**. Pytania są trafne i dobrze sformułowane. Dotyczą m.in. ról poszczególnych podmiotów, ich motywacji, korzyści i kosztów współpracy, modeli komunikacji oraz kryteriów wyboru partnerów. Uzyskane w toku badań odpowiedzi umożliwiły sprawdzenie **hipotezy badawczej**: „Realizacja polityki młodzieżowej w obszarze kształcenia zawodowego w województwie wielkopolskim przybiera postać oddolnego modelu wdrażania polityki publicznej opierającego się na współpracy między szkołami zawodowymi, przedsiębiorcami a samorządem lokalnym, a działania inicjowane przez lokalnych aktorów prowadzą do powstania partnerstwa, generującego efekt synergii" (s. 282). Mimo występowania w hipotezie czterech zmiennych jest ona spójna, pojęciowo jasna[2] i empirycznie sprawdzalna. Pani magister poprzestała na hipotezie głównej i nie postawiła hipotez szczegółowych.

W badaniach zastosowano studium przypadku jako **metodę badawczą** (s. 284). Biorąc pod uwagę przedmiot badań, jak również specyfikę problemu badawczego, wybór metody jakościowej był w pełni uzasadniony. Studium przypadku to zdecydowanie przydatna metoda badawcza w sytuacji istotnego wpływu uwarunkowań kontekstowych na przebieg określonych zjawisk, zdarzeń czy podejmowanych działań. Konsekwencją wyboru jakościowej metody badawczej było zastosowanie ustrukturyzowanego wywiadu pogłębionego jako **techniki badawczej** i posłużenie się kwestionariuszami wywiadu (**narzędzie badawcze**), dostosowanymi do kategorii respondentów. Celowy **dobór próby badawczej** również był konsekwencją zastosowania, jako głównej, jakościowej metody badawczej, a liczba i rodzaj respondentów były adekwatne do potrzeb, by uzyskane w toku wywiadów odpowiedzi/informacje w połączeniu z innymi danymi zastanymi pozwoliły rozwiązać problem badawczy. W kilku miejscach pracy (s. 275; 433; 434) Autorka posługuje się określeniem przeprowadzonych wywiadów jako „eksperckich". Być może respondenci byli ekspertami, jednak w pracy nie zostały przedstawione kryteria uznania ich za ekspertów. Samo uczestnictwo w pewnych przedsięwzięciach, prowadzenie określonych działań, które podlegają badaniu, a nawet kierowanie nimi nie przesądzają jeszcze o tym, że taka osoba może zostać uznana za eksperta.

---

[2] Odnosząc się do pojęcia modelu pojawiającego się w problemie badawczym, należy podkreślić, że właściwym miejscem jest dla niego właśnie hipoteza, a Autorka po przeprowadzonych badaniach i jej weryfikacji stworzyła/potwierdziła teoretyczny model, który we właściwy, uproszczony sposób odzwierciedla sposób współpracy aktorów uczestniczących w realizacji kształcenia zawodowego.

Obok poruszonych wyżej „standardowych" kwestii metodycznych należy zwrócić uwagę na kilka pozostałych, które chociaż rzadziej pojawiają się wprost w rozprawach doktorskich są równie ważne. W przypadku ocenianej pracy świadczą o wysokiej świadomości Doktorantki, dotyczącej reguł prowadzenia i dokumentowania badań empirycznych. Mam tu na myśli przedstawienie sposobu analizy zebranych materiałów, wraz z zobrazowaniem strategii kodowania wywiadów (tabela 20, s. 288), charakterystykę etapów procedury badawczej, informację o badaniach pilotażowych, harmonogram badań, czy wreszcie otwarte podjęcie problemu wyzwań i ograniczeń, z jakimi musi się zmierzyć badacz posługujący się jakościowymi metodami badawczymi. W aneksie znalazły się również scenariusze wywiadów, które poświadczają, że przy pomocy tego narzędzia można było w toku badań terenowych uzyskać pojawiające się w analizie treści informacje i dane.

Podsumowując aspekt metodyczny dysertacji należy podkreślić, że Autorka wykazała się dużą wiedzą z zakresu metodologii i potwierdziła umiejętność doboru właściwych teorii/modeli teoretycznych, które stanowiły podstawę planowania i prowadzenia badań empirycznych. W konsekwencji **badania i rozprawa zostały dobrze osadzone w teorii**. Widać faktyczne, a nie tylko, jak to nierzadko bywa, deklarowane związki badań z wybranymi podejściami. Przede wszystkim fazowym cyklem polityk publicznych Harolda D. Laswella i modelem implementacji Jeffrey'a Pressmana i Aarona Wildavsky'ego, uwzględniającym dynamikę i złożoność procesu implementacji zależnego od wielu aktorów, którzy mają własne interesy i priorytety. Każdy element kompletnego procesu badawczego został w dysertacji opisany i uzasadniony. Sformułowane uwagi krytyczne nie mają charakteru zasadniczego, odnoszą się raczej do konieczności zachowania precyzji języka w badaniach i pracach naukowych[3].

Ocena treści pracy

Zawartość *Wstępu* została w większości omówiona w poprzedniej części recenzji. Tytułem uzupełnienia należy stwierdzić, że obok przedstawienia założeń pracy i kwestii metodycznych zawiera on wszystkie niezbędne elementy wprowadzenia do opracowania naukowego. Podkreślenia wymaga udane zbalansowanie kwestii metodycznych zawartych we *Wstępie* i podrozdziale 4.1, dzięki czemu Autorka uniknęła znaczących powtórzeń. Obok problemów dotyczących założeń badawczych scharakteryzowano również literaturę przedmiotu, w szczególności dotyczącą polityk publicznych, w tym polityki młodzieżowej. W tej części przedstawiono również strukturę pracy wraz z zasygnalizowaniem treści poszczególnych rozdziałów.

---

[3] Jak zauważyła Barbara Krauz-Mozer, „w konsekwencji o tym, czy coś jest naukowe czy nie, decydują dwa ważne elementy: metoda i język". Taż, *Teorie polityki. Założenia metodologiczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 26.

Rozdział pierwszy (*Polityki publiczne – teoria i praktyka*) został poświęcony problemowi polityk publicznych w ujęciu teoretycznym oraz niektórym elementom praktyki polityk publicznych w Polsce. Stanowi on podstawę teoretyczną pracy. Autorka słusznie zauważyła, że istnieje wiele definicji polityk publicznych, co jednocześnie uzasadniło dokonanie ich przeglądu, by właściwie zobrazować odmienne podejścia wynikające z nacisku na ich różne aspekty. Przegląd najważniejszych ujęć definicyjnych pojawiających się w literaturze zagranicznej i polskiej wypełnił tę funkcję. Pani magister wyjaśniła/sprecyzowała również inne ważne dla prowadzonych badań pojęcia z zakresu nauk o polityce i polityk publicznych, m.in. „problem publiczny" czy też „zarządzanie publiczne".

Z punktu widzenia badań empirycznych ważne było przedstawienie teorii i modeli polityk publicznych, które zostały wykorzystane w analizach. Kluczowe znaczenie Autorka przyznała modelowi cyklu polityk publicznych H. Lasswella. To trafny wybór. Klasyczne linearne podejście, mimo pewnych ograniczeń (czego Pani magister jest świadoma), ujmuje polityki publiczne w jasne, logiczne sekwencje zdarzeń/etapów, porządkując skomplikowany proces i ułatwiając jego analizę. Docenić należy, że Doktorantka nie poprzestała na tym jednym modelu, w którym ze względu na swoistą „prostotę" umykają ważne aspekty realizacji polityk publicznych. Te ograniczenia zostały skonfrontowane z instytucjonalizmem racjonalnego wyboru Elinor Ostrom, teorią wielostrumieniową Johna Kingdona, modelem koalicji rzeczniczych Paula Sabatiera i Hanka C. Jenkinsa-Smitha, czy wreszcie z modelami koncentrującymi się na etapie odgórnego lub oddolnego wdrażania polityk publicznych (*top-down* vs. *bottom-up*). Jak zauważyła Autorka, te ostatnie okazały się pomocne w postawieniu hipotezy i sformułowaniu pytań badawczych (s. 77).

W rozdziale pierwszym znalazła się również charakterystyka polityk publicznych w Polsce, zarówno w odniesieniu do nauki o politykach publicznych, jak i zarządzania i wdrażania polityk publicznych. Autorka odniosła się do najważniejszych kwestii. Chociaż treść podrozdziału jest ogólnie poprawna, zwróciłbym uwagę na dwie rzeczy: po pierwsze, Pani magister zwróciła uwagę na okoliczność formalnego uznania w 2011 r. nauk o polityce publicznej za dyscyplinę naukową (s. 59). To oczywiście prawda, ale w 2018 roku dyscyplina została włączona do nauk o polityce i administracji i stała się subdyscypliną. Brakuje informacji na ten temat, a inne fragmenty tekstu potwierdzają raczej stan przeszły (np. s. 65). Po drugie, z treści dysertacji wynika, że Pani magister odróżnia politykę publiczną od polityk publicznych. W podrozdziale 1.3 nie uniknęła jednak pewnych niekonsekwencji. Jego tytuł brzmi ***Polityki publiczne*** [podkreślenia BK] *w Polsce*, natomiast tytuł podrozdziału 1.3.3 to już *Wdrażanie* ***polityki publicznej*** *w Polsce*, a pierwsze zdanie tego fragmentu zaczyna się od słów „Zasady im-

plementacji **polityk publicznych** w Polsce..." (s. 70). Chociaż obydwa terminy są poprawne, to jednak odnoszą się do różnych poziomów. W rozważaniach o zarządzaniu korzystne byłoby ujednolicenie terminologii i wyraźne rozgraniczanie modelu ustrojowego/systemowego (zarządzanie polityką jako całością) i poziomu operacyjnego (zarządzanie konkretnymi politykami sektorowymi).

Niezależnie od wskazanej usterki terminologicznej o charakterze redakcyjnym, rozdział pierwszy stanowi bardzo dobre, teoretyczne wprowadzenie do rozprawy. Na podstawie bogatego zestawu literatury przedmiotu Autorce udało się uporządkować skomplikowaną materię teorii polityk publicznych i stworzyć spójną ramę teoretyczną dla podjętej w dalszej części dysertacji analizy polityki młodzieżowej i kształcenia zawodowego.

Przedmiotem rozważań podjętych w rozdziale drugim (*Polityka młodzieżowa – próba wyznaczenia obszaru badawczego*) była konceptualizacja pojęcia *polityka młodzieżowa* oraz charakterystyka polityki młodzieżowej w Unii Europejskiej i w Polsce. Tytuł rozdziału nie do końca oddaje jego treść, która raczej nie odnosi się do wyznaczenia tradycyjnie rozumianego w obszaru badań. Ten aspekt znalazł się w rozdziale czwartym (odniosłem się do tego zagadnienia w części dot. metodyki pracy/badań). Pewnym rozszerzeniem ujęcia problematyki obszaru badań w sensie ich przedmiotu jest uzasadnione zwrócenie uwagi na fakt, że młodzież jest nie tylko przedmiotem, ale i podmiotem polityki młodzieżowej. Abstrahując od „tytułowego" szczegółu, należy stwierdzić, że rozdział stanowi solidne opracowanie. Autorka pojęcie młodzieży przedstawiła z perspektywy kilku dyscyplin: biologii, psychologii antropologii i socjologii. Zwróciła uwagę na problemy definicyjne, związane chociażby z trudnością określenia przedziału wiekowego przesądzającego o zaliczeniu danej jednostki do grupy „młodzież". Ze względów analitycznych dobrym wyborem Pani magister było przyjęcie przedziału wiekowego 16–29 lat (z podziałem 16–18, 19–24 i 25–29), stosowanego przez Urząd Statystyczny w Poznaniu (s. 310), który mimo, że różni się od przedziałów stosowanych przez GUS „ogólnopolski" (15–29 lat) umożliwił pozyskanie danych dotyczących osób uczestniczących w systemie kształcenia zawodowego. Przedział 16–29 lat pozwala lepiej uchwycić moment wejścia na rynek pracy absolwentów szkół branżowych (zazwyczaj w wieku 17–18 lat) oraz techników (19–20 lat). W przypadku ogólnopolskich danych GUS (15–29 lat), dolna granica obejmuje również osoby, które statystycznie są jeszcze w trakcie edukacji ogólnej (np. pierwsza klasa szkoły średniej), co dla analizy współpracy szkół zawodowych z biznesem jest mniej istotne (s. 86).

Korzystne było przedstawienie działań państwa w zakresie polityki młodzieżowej w kontekście międzynarodowym, a zwłaszcza unijnym, gdyż analiza takiej problematyki w izolacji byłaby błędem; różnorakie powiązania między państwami w praktycznie każdym

obszarze rzeczywistości społecznej i gospodarczej istotnie wpływają na realizację każdej z polityk publicznych, a jak wynika z analiz Autorki, jest to szczególnie widoczne w przypadku polityki młodzieżowej. Podobnie właściwe było jej horyzontalne ujęcie w odniesieniu do Polski, poprzez uwzględnienie i podkreślenie jej międzysektorowego charakteru.

Pewien dylemat budzi odwołanie się do licznych danych unijnych. Z jednej strony należy docenić sprawność Autorki w docieraniu do źródeł i umiejętność holistycznego spojrzenia na politykę młodzieżową, z drugiej zaś, biorąc pod uwagę obszerność dysertacji, może można było ograniczyć niektóre dane opisowe na rzecz syntetycznych analitycznych komentarzy z odesłaniem do źródeł. Obecnie umiejętność taka może być niezbędna w sytuacji preferencji (czy słusznych, to już odrębna sprawa) publikowania wyników badań w formie artykułów naukowych zamiast obszernych monografii. Uwaga nie zmienia faktu, że chociaż zakres danych jest bardzo szeroki, to jednak ma merytoryczne uzasadnienie, gdyż stanowi podstawę do dalszych analiz, zwłaszcza fazy wdrażania polityki młodzieżowej.

W rozdziale został również poruszony problem polityki młodzieżowej w Polsce. Doktorantka przedstawiła ewolucję tej polityki po 1989 r., z zauważeniem, że po wygaśnięciu strategii na lata 2003–2012 nie pojawił się żaden dokument, który mógłby pomóc koordynować działania państwa (s. 142–143). To ważne, gdyż jak zdiagnozowała Autorka, w Polsce mierzymy się z rozproszeniem kompetencji między liczne resorty (Ministerstwo Edukacji, Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwo Sportu, czy Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego), co nie sprzyja spójności horyzontalnej przecież polityki. W to rozproszenie wpisuje się również samorząd terytorialny, odgrywający ważną rolę w realizacji polityki młodzieżowej. Autorka przy tym słusznie zwróciła uwagę, że realny wpływ młodzieży na decyzje władz lokalnych pozostaje często fasadowy (s. 156). Krytycznej analizie została poddana również ewaluacja wdrażania polityk publicznych. Należy zgodzić się z wnioskiem Pani magister, że w Polsce dominują oceny wg kryterium finansowego, a pomijane są nie mniej ważne efekty społeczne. W przypadku kształcenia zawodowego pojawia się np. problem śledzenia losów absolwentów różnych programów.

Podobnie jak w przypadku polityki unijnej, tak i ta część rozdziału jest momentami nadmiernie opisowa, a niektóre dane wręcz drobiazgowe (jak np. szczegółowe wyliczenia ustaw, kompetencji komisji, ministerstw itp. (s. 112–113, 137–138, 144–145). Niemniej, odnosząc się do rozdziału jako całości należy stwierdzić, że jest on poprawny merytorycznie. Autorka udowodniła słabą konsolidację polityki młodzieżowej na poziomie centralnym, co w naturalny sposób uzasadnia konieczność podejmowania oddolnych inicjatyw współpracy, poddanych analizie w kolejnych rozdziałach.

Autorka w rozdziale trzecim (*Współpraca sektora edukacji zawodowej i rynku pracy w zakresie edukacji zawodowej*) koncentruje się na trzech problemach: 1) sytuacji młodzieży na rynku pracy w badanym okresie, 2) kształceniu zawodowym, które stanęło przed koniecznością odpowiedzi na problemy rynku pracy (wskazane w rozdziale drugim, m.in. wzrost liczby osób NEET, niedopasowanie kompetencyjne i związany z tym brak ofert pracy, a w konsekwencji powrót młodzieży do systemu edukacji), 3) poszukiwaniu efektu synergii wynikającej ze współpracy sektora kształcenia zawodowego i rynku pracy.

Struktura rozdziału jest logiczna. Doktorantka wychodzi od charakterystyki potrzeb ludzi młodych i sytuacji młodzieży w badanym okresie na rynku pracy w Unii Europejskiej i w Polsce, następnie charakteryzuje rozwiązania instytucjonalne kształcenia zawodowego i wskazuje potencjalne korzyści ze współpracy sektora kształcenia z rynkiem pracy, podkreślając możliwą synergię. Na tym etapie pracy potwierdza tę tezę sukcesami dualnego systemu kształcenia, przede wszystkim w Niemczech i Austrii, gdzie synergia współpracy szkół i biznesu doprowadziła do spadku bezrobocia wśród młodych (s. 254–255).

Należy zauważyć, że dobrym zabiegiem uzupełniającym charakterystykę młodych ludzi na rynku pracy było wprowadzenie do analizy kategorii NEET i prekariatu (w ujęciu G. Standinga i Z. Baumana) (s. 175–176). Ponadto skonfrontowanie dwóch podejść do niepowodzeń zawodowych młodzieży, tj. indywidualistycznego i strukturalnego wzbogaciło analizę i nadało jej pożądany, krytyczny charakter (s. 177–178), zwłaszcza w kontekście analizy zjawiska „straconego pokolenia".

W charakterystyce systemu oświaty Pani magister trafnie uwypukliła problemy związane z likwidacją gimnazjów w 2017 r. (na podstawie raportów Najwyższej Izby Kontroli), zwracając uwagę na nieprawidłowości analiz kosztów finansowych zmian oraz problem „podwójnego rocznika". W tej części rozdziału ponownie uwypukla się nadmierna deskryptywność. O ile szczegółowe wyliczenia poziomu refundacji wynagrodzeń młodocianych pracowników oraz dofinansowania kosztów kształcenia można jeszcze uznać za przydatne dla ukazania jednego ze sposobów motywacji sektora prywatnego, o tyle inne, jak np. lista zawodów wraz z ich symbolami cyfrowymi (tabela 15), będąca częścią obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie prognozy zapotrzebowania na pracowników w zawodach szkolnictwa branżowego, mogłyby być podane w syntetycznej formie odnoszącej się do głównych branż deficytowych. Tym bardziej, że w przypadku listy zawodów Autorka przywołuje jedno z dwóch

obwieszczeń[4] i koncentruje się na poziomie krajowym, a biorąc po uwagę część empiryczną pracy byłoby korzystniejsze podanie danych dotyczących woj. wielkopolskiego (dane te znajdują się w przywołanych obwieszczeniach).

Podsumowując, w rozdziale trzecim Autorka bardzo dobrze zanalizowała problematykę kształcenia zawodowego młodzieży i wykazała międzysektorowy charakter polityki młodzieżowej w tym obszarze, wraz z korzyściami płynącymi ze współpracy sektorów edukacji i rynku pracy, wspomaganych przez jednostki samorządu terytorialnego. Zauważyć należy zasygnalizowanie trendów rozwojowych rynku pracy, zwrócenie uwagi na wyzwania, jakie pojawiają się w związku ze sztuczną inteligencją, automatyzacją, czy szerzej z Gospodarką 4.0, oraz sformułowanie prognoz, co do pożądanego kierunku kształcenia (m.in. zaawansowane umiejętności technologiczne czy kompetencje społeczno-emocjonalne), w tym wymogu uczenia się przez całe życie. Mimo pewnych zastrzeżeń co do ilości podawanych informacji, Pani magister z powodzeniem wykazała, że kształcenie zawodowe, zwłaszcza z zaangażowaniem różnych sektorów jest właściwą odpowiedzią na pojawiające się kryzysy demograficzne i kompetencyjne.

Rozdział IV dysertacji (*Studium przypadku współpracy szkół kształcenia zawodowego z pracodawcami z uwzględnieniem wsparcia samorządu w województwie wielkopolskim*) to w mojej ocenie najważniejsza jej część, potwierdzająca umiejętność Doktorantki prowadzenia samodzielnych badań naukowych. Pierwszy podrozdział został już oceniony w części recenzji dotyczącej metodyki badań/pracy. Jeśli chodzi o jego pozostałą część, to Autorka skoncentrowała się na sprawdzeniu teoretycznych założeń dotyczących wdrażania polityki młodzieżowej w wielkopolskich realiach na podstawie danych zgromadzonych w toku badań terenowych. Doktorantka zidentyfikowała i scharakteryzowała aktorów „wielkopolskiego" modelu współpracy, szczególną uwagę poświęcając Centrom Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego (CWRKDiZ). Jak wynika z przeprowadzonych badań, to unikalne w skali kraju jednostki integrujące triadę szkoła – biznes – samorząd terytorialny (s. 319–322). Dopełnieniem tej części jest ocena znaczenia regionalnych programów strategicznych (np. „Czas zawodowców"), pomocnych w kształtowaniu realnych działań dotyczących kształcenia zawodowego w ramach polityki młodzieżowej w Wielkopolsce. Przeprowadzona analiza uzasadnia uznanie wielkopolskiego modelu za hybrydowy, czyli łączący odgórne regulacje unijne i krajowe ze znaczącym komponentem oddolnych inicjatyw lokalnych.

[4] Drugim jest Obwieszczenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 stycznia 2020 r. w sprawie prognozy zapotrzebowania na pracowników w zawodach szkolnictwa branżowego na krajowym i wojewódzkim rynku pracy, MP z dnia 30 stycznia 2020 r., poz. 106.

Wyniki badań i ich analiza/interpretacja dostarczyły cennych informacji o mechanizmach budowania partnerstw i udokumentowały przejawy efektów synergii w postaci: 1) integracji zasobów szkół, przedsiębiorców i samorządu, 2) wspólnego projektowania procesów edukacyjnych, w tym modyfikacji programów, szkoleń kadry, obejmowania patronatem wybranych klas, 3) wsparcia udzielanego zarówno szkołom, jak i przedsiębiorcom przez CWRKDiZ. Okolicznością wzmacniającą synergię, a jednocześnie czyniącą model hybrydowym jest wspomniane już łączenie odgórnych ram (unijne i krajowe ramy prawne, fundusze unijne, ale również różnego rodzaju partnerstwa lokalne) z inicjatywami lokalnymi. Jako wskaźnik sukcesu takiego modelu Autorka wskazała korzyści typu *win-win*: dla firm to pozyskanie przygotowanych do pracy pracowników, dla uczniów ułatwienie odnalezienia się na dynamicznym rynku pracy, dla regionu zaś, wzrost spójności społeczno-gospodarczej i zmniejszenie strukturalnego bezrobocia. Według badanych uczestników procesów kształcenia zawodowego w Wielkopolsce efekty takie są osiągane.

Jeśli chodzi o uwagi krytyczne do tego rozdziału, to można postawić pytanie, czy wyłaniająca się z badań rzeczywistość nie jest zbyt wyidealizowana. Analiza wypowiedzi 15 respondentów będących decydentami i zarządzającymi tworzy narrację sukcesu, a współpraca to pasmo korzyści dla każdego uczestnika. Wydaje się, że ktoś, kto planuje i kieruje określonymi działaniami ma tendencję do eksponowania pozytywów, a unikania negatywów. Obiektywizmowi sprzyjałoby włączenie do badań uczniów i absolwentów. Rozumiem związane z tym trudności dla badacza[5], ale tak pozyskane dane umożliwiłyby sprawdzenie deklaracji firm i szkół. W badanej próbie znalazły się „udane przypadki" współpracy. Czy zdarzają się również porażki? Jeśli tak, to włączenie respondentów z takich jednostek byłoby korzystne dla uzyskania całościowej, krytycznej oceny funkcjonowania modelu hybrydowego w konkretnych realiach. W podrozdziale 4.3.2 znajduje się trochę informacji o ewaluacji wdrażanych przedsięwzięć, ale to nadal „deklaracje jednej strony", które warto zderzyć z twardymi danymi statystycznymi.

Abstrahując od w/w uwag, rozdział IV jest rzetelnym i wartościowym studium przypadku, a Autorka zrealizowała założone cele poznawcze i analityczne, które umożliwiły wyciągnięcie właściwych wniosków zaprezentowanych w *Zakończeniu*.

Ostatni, piąty rozdział zatytułowany *Zakończenie* pełni znacznie szerszą funkcję niż tradycyjne podsumowanie pracy naukowej. Jest obszernym, merytorycznym dopełnieniem cało-

[5] W przypadku tych pierwszych stanowi to dla badacza dodatkowy problem ze względu na niepełnoletność przynajmniej niektórych uczniów, w przypadku drugich – problemem mogło być dotarcie do respondentów i skłonienie ich do udziału w badaniu.

ści. Jak już sygnalizowałem, Autorka zdecydowała się na niestandardową strukturę, w której sednem rozdziału są odpowiedzi na dwanaście pytań badawczych oraz weryfikacja hipotezy głównej. Z jednej strony rozbudowane zakończenie to zaleta dysertacji potwierdzająca rzetelność badawczą Doktorantki. Odniosła się do wszystkich założeń poczynionych na wstępie, nie pozostawiając ich bez merytorycznego komentarza. Należy podkreślić, że weryfikacja hipotezy nie jest deklaracją, lecz opiera się na syntezie wyników analizy podjętej w empirycznym rozdziale czwartym, z odniesieniem do teorii implementacji polityk publicznych. Z drugiej strony przyjęty zakres i szczegółowa struktura rozdziału/zakończenia (zwłaszcza podrozdziału 5.1) doprowadziła do sygnalizowanych już licznych powtórzeń i ponownego przywoływania opisanych i przeanalizowanych danych w rozdziale czwartym (np. kwestie motywacji pracodawców (s. 419–420) czy specyfika pokolenia Z (s. 428). Na pewno rzetelność jest walorem, jednak pewna nadmiarowość sprawiła, że zakończenie momentami traci charakter syntetycznego podsumowania na rzecz ponownej analizy danych.

Formułując wniosek końcowy Autorka uznaje, że model wdrażania polityki młodzieżowej w zakresie kształcenia zawodowego w Wielkopolsce „nabiera [...] charakteru hybrydowego – łączy elementy planowania, realizacji i korygowania działań, uwzględniając zarówno formalne ramy instytucjonalne, jak i inicjatywy wynikające z potrzeb i możliwości lokalnych interesariuszy" (s. 429). Należy podkreślić jego słuszność, popartą przeprowadzonymi badaniami empirycznymi i analizą uzyskanych danych. Docenić należy dojrzałość badawczą Doktorantki, której przejawem jest rewizja pierwotnego założenia przyjętego w hipotezie głównej, zgodnie z którym kształcenie zawodowe w woj. wielkopolskim miało przybierać postać oddolnego modelu wdrażania polityki publicznej. Doceniam konsekwencję i oparcie się pokusie wtórnego dostosowania hipotezy do wyników badań po to, by wykazać jej trafność.

Wartością omawianego rozdziału są wynikające z badań rekomendacje (s. 430–432), dotyczące m.in. „wzmacniania roli samorządów lokalnych i regionalnych jako organizatorów i animatorów współpracy pomiędzy szkołami a pracodawcami" (s. 430), konieczności profesjonalizacji komunikacji pomiędzy współpracującymi podmiotami, rozwijanie doradztwa w kierunku indywidualnego mentoringu, opracowanie mierzalnych wskaźników oceny efektywności współpracy czy też tworzenie i wzmacnianie sieci współpracy oraz wprowadzanie nowoczesnych technologii do procesów nauczania.

Dobrze oceniam świadomość i przyznanie Autorki, że przeprowadzone badania mają swoje ograniczenia, wynikające zarówno z ograniczonego geograficznie obszaru badań, jak i przyjętej jakościowej metody badań. Te cechy nie pozwalają na generalizację wniosków, jed-

nak nie umniejsza to ich wartości. Jakościowe metody badań pozwalają „sięgnąć głębiej" i nie tylko stwierdzić „jak jest", ale i odpowiedzieć na pytanie „dlaczego tak jest".

Podsumowując, w rozdziale piątym – *Zakończeniu* – Doktorantka z powodzeniem dokonała syntezy badań i skomplikowanej problematyki współpracy szkół, biznesu i samorządu terytorialnego. To dobre zwieńczenie pracy.

Język i formalna strona dysertacji

Praca została napisana językiem naukowym, poprawnym i precyzyjnym, dobrze się ją czyta. Autorka prawidłowo posługuje się siatką pojęciową właściwą dla dyscypliny nauki o polityce i administracji i jest to jedna z mocnych stron dysertacji. Doktorantka rzetelnie skonceptualizowała i zoperacjonalizowała ważne dla pracy pojęcia i terminy. W tekście pojawiają się błędy językowe. Np. w spisie treści i tytule podrozdziału 2.3.4: „Rola samorządu terytorialnego w wdrażaniu polityki młodzieżowej" (s. 7) zamiast poprawnej formy „we wdrażaniu" czy też błąd w końcówce „PROM" – Polska Rada Młodzieżowy (s. 224), co można uznać za tzw. literówkę. Błędy literowe występują w pracy jednak sporadycznie[6]. W pracy pojawiają się, choć rzadko, pojęcia wartościujące. Np. „co jest niezmiernie istotne" (s. 337), „edukacja ma ogromną wartość" (s. 369)

Pod względem redakcyjnym praca prezentuje się bardzo dobrze. Spisy treści, tabel wykresów i rysunków są kompletne i zgodne z zawartością rozdziałów. Większość tabel jest bardzo dobrze opracowana pod względem syntetycznego podawania danych. Zastrzeżenia budzą nielicznie spośród nich, np. tabela 13 (s. 182), w której nagromadzenie danych w pionowym układzie strony jest dużym wyzwaniem dla czytelnika.

Literatura przedmiotu i źródła zasługują na bardzo wysoką ocenę pod względem ich obszerności, kompletności i zróżnicowania. Pani magister odwołała się do klasycznych pozycji teoretycznych (Lasswel, Pressman, Wildavsky, Simon, Ostrom), szerokiego wyboru literatury polskiej oraz najnowszych raportów i analiz instytucji międzynarodowych (OECD, Eurostat) oraz krajowych (NIK, GUS). Bibliografia to prawie 50 stron tekstu, na które składa się prawdopodobnie 500–600 pozycji bibliograficznych, co jest imponujące jak na rozprawę doktorską. Podsumowując, dysertacja pod względem redakcyjnym i językowym spełnia wysokie standardy stawiane pracom doktorskim.

Ocena końcowa

Recenzowana rozprawa doktorska Pani mgr Agaty Smolak pt. „Polityka młodzieżowa w sektorze kształcenia zawodowego. Studium przypadku współpracy szkół kształcenia zawodowego

[6] Np. w przypisie 100 na s. 38 pojawia się data „23.01.20202".

z przedsiębiorcami" stanowi opracowanie o dużej wartości, nie tylko poznawczej. Jak zauważył H. Lasswell, nauka o politykach publicznych powinna być zorientowana na kontekst, wielometodowa i ukierunkowana na wartości[7]. Oceniana rozprawa w dużym stopniu odpowiada temu wezwaniu. Podjęta tematyka dotyczy aktualnych i ważnych problemów związanych z kształceniem zawodowym w dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości. Państwo w dużej mierze odpowiada za edukację, stąd też stała się ona przedmiotem jednej z polityki publicznych. Polityka ta w sposób naturalny wiąże się z młodzieżą, zdobywającą kwalifikacje zawodowe, dla której wejście na rynek pracy jest dużym wyzwaniem. Podjęcie tego tematu w kontekście polityki młodzieżowej jest wartościowe.

Recenzowana rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, jej Autorka wykazała się ogólną wiedzą teoretyczną w zakresie dyscypliny nauki o polityce i administracji i potwierdziła umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Tym samym zostały spełnione wymogi stawiane rozprawom doktorskim określone w art. 187 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1571). **Wnoszę** zatem **o dopuszczenie Pani mgr Agaty Smolak do dalszych etapów przewodu doktorskiego**.

Jednocześnie, biorąc pod uwagę oryginalność, a nawet pionierski charakter podjętej tematyki, dojrzałość naukową i rzetelność badawczą Pani magister, bardzo dobry warsztat metodyczny, rzeczywiste a nie deklaratywne osadzenie badań w teorii oraz bardzo szeroką bazę źródłową i staranność redakcyjną **składam wniosek do Wysokiej Rady Dyscypliny Nauk o Polityce i Administracji o wyróżnienie przedłożonej do recenzji rozprawy**.

Zbigniew Kmiecik

[7] H. Lasswell, *The Policy Orientation*, [w:] D. Lerner, H. Lasswell, *The Policy Sciences: Recent Developments in Scope and Method*, Stanford University Press, Stanford 1951, s. 3–15.